

PMM, Sprawa dla dżentelmena

(Don't go!)

Wytłumacz mi dlaczego rządzi tobą bilon
Dla dżentelmena sprawa
Dziś to już nie sprawa o miłość
I co sprawiło, że postanowiłaś odejść
Chciałaś zostawić wartości, choć je przypisuję tobie
Świata nie zmienię i tak będzie co powiem
Spokojnie mówię ci dzisiaj, że odejść ci już nie pozwolę
Dasz mi co moje
Znasz mnie, więc to raczej jasne
Od gówniarza przesiadujesz ze mną nim nie zasną
Obiecywałaś mi prawdę
Podarowałaś mi pasję
Prosiłaś, żebym obiecał, że będę z tobą na zawsze
I co ? zmieniłaś nagle zdanie?
Tak niby wygląda koniec?
Znam cię lepiej niż ty samą siebie
Więc pytam: jak możesz licytować się o drobne
Gdy należy mi się wszystko?
Przeznaczenie do nas same wcale nie przyszło
Jesteś mi najbliższą
Dla ciebie chcieliby mnie zabić
Tylko powiedz ? jak wtedy sobie beze mnie poradzisz

Gdziekolwiek bym nie był
Jesteś ze mną wszędzie
Nie wiem dokąd zmierzasz
Wiem, co budzisz we mnie

Gdziekolwiek bym nie był
Jesteś ze mną wszędzie
Nie wiem dokąd zmierzasz
Wiem, co budzisz we mnie
Tak jak długo jesteś nie potrzebuję wiedzieć
Jak moje życie wyglądało by bez ciebie

Byliśmy zbyt destruktywni
Wobec siebie toksyczni
Łączył nas seks, uczucia były dodatkiem do reszty
Krzyk i godziny w ciszy
Gonitwy myśli
Zimny prysznic
Po co się męczyć i tracić zmysły?
Lepiej pożegnać się z klasą
Niż po dniu pretensji, szarpać nerwy
Niszczyć się wzajemnie psychicznie
Od zemsty przez zazdrość do nieszczerých intencji
Wiedziałem że byłaś z innym
Sam nie byłem święty
Klika tajemnic mieliśmy ze sobą
Miałem świadomość kłamstw
Potrafiłaś udawać i grać
Gdybym pozwolił ci się zniewolić powoli traciłbym twarz
Mówiłaś nie chce cie znać
Rzeczy oddałaś mi w drzwiach
Miałaś do mnie słabość i kryzys w nowym związku
Nowy gość, nowy problem ? dyskusję uciałem w środku
W żaden sposób nie chciałem cie nigdy zranić
Nasz temperament zostawił ślad między słowami

Gdziekolwiek bym nie był
Jesteś ze mną wszędzie
Nie wiem dokąd zmierzasz

Wiem, co budzisz we mnie

Gdziekolwiek bym nie był
Jesteś ze mną wszędzie
Nie wiem dokąd zmierzasz
Wiem, co budzisz we mnie
Tak jak długo jesteś nie poczuję cię obok
Nie będę wiedział jak życie wygląda z tobą